Cena numeru 10 groszy.

GŁOS LUBAWSKI

POLSKO-KATOLICKA GAZETA BEZPARTYJNA NA POWIAT LUBAWSKI I OKOLICE

Wychodzi trzy razy tygodniowo: we wtorek, czwartek i sobotę.

Przedpłata: miesięczna wynosi 80 groszy z doręczeniem 1 złoty. kwartalna wynosi 2,40 zł. z doręczeniem 3,00 zł.

W wypadkach nieprzewidzianych spowodowanych siłą wyższą (przeszkód w zakładzie, złożenia pracy i t.p.) abonent nie ma prawa żądania niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia: za ogłoszenie od wiersza 1 mm. na str. 6-łam. 15 gr. na str. 2-łam. 50 gr., ogłoszenia drobne słowo 20 gr.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Telefon Nr. 59. Konto czekowe P. K. O. Nr. 145266.

Czcionkami drukarni B. Miłoszewskiego w Nowemmieście n. Drw.

Rok VI. | Nowemiasto n. Drwęcą, czwartek dnia 18 lutego 1937 r. | Nr. 21

W jedności siła!

Prawda, która przeniknęła naszą świadomość.

W dniu 24-ym maja 1936 roku Marszałek Edward Smigły-Rydz powiedział: „...hasłem, które może być płonem naszym moralnym, jest hasło obrony Polski...“

Zostało więc rzucone hasło wielkie. Hasło, które trafiło do serc i umysłów społeczeństwa, zaczęło te umysły przenikać, drążyć... I pod wpływem tego hasła poczęło się budzić w nas zrozumienie konieczności konsolidacji, poczęło się budzić poczucie solidarności, wspólnej odpowiedzialności za przyszłość Państwa, za jego rozwój i potęgę.

Na to, by bronić się skutecznie, Polska musi być silna, a tylko w jedności jest przecież siła...

Tak więc hasło obrony Polski wydobyło na jaw powszechną, podświadomie już oddawna odczuwaną potrzebę zjednoczenia, zespolenia dążeń i wysiłków całego narodu.

Potrzeba ta zaś jest tym silniejsza, że nietylko mamy już wspólną płaszczyznę, na której — bez względu na nasze przekonania, wiek czy zajęcie — możemy uzgadniać nasze wysiłki, ale że dosyć dotkliwie odczuwaliśmy okres rozproszkowania, jaki ostatnio przeżywaliśmy.

Naszym udziałem był okres rozbicia, roztrek i wątpliwości. Jedni z całym cynizmem stare prawdy podciągają pod nazwę wytartych frazesów, inni poza napuszoną treścią tego, w co jeszcze tak niedawno ślepo wierzyli, instynktownie poczynają wyczuwać pustkę, która ich mrozi, jeszcze inni z uporem wartym lepszej sprawy, za wszelką cenę usiłują galwanizować trupa...

Rozbieżne były cele, rozbieżne wysiłki, nie zestrzelone w jedno, potężne ognisko i dlatego tak wiele z tych wysiłków poszło na marne, tak wiele trudu okazało się niepotrzebne, bezużyteczne, jałowe. A jesteśmy zbyt młodym Państwem, zbyt wiele mamy przed sobą do zrobienia, byśmy pozwolić sobie mogli na marnowanie, bezużyteczne szafowanie wysiłkami i zamierzeniami.

Tym bardziej, że na tle tych nurtujących nas rozbieżności rodziły się wykrzywienia idei i dogmatów, niezrozumienie nieraz rażąco potrzeb Państwa i narodu.

A przecież właściwe zrozumienie potrzeb swego Państwa — to zdanie egzaminu przez naród. Ze zrozumienia bowiem tych potrzeb płynie umiejętność ich realizowania. To też zrozumienie polskiej racji stanu pociąga za sobą jako skutek nieuniknniony umiejętność podporządkowania jej nie tylko swych myśli, ale i swoich wysiłków.

Na szczęście okres rozbicia i rozproszenia nie jest nigdy trwały. Jest stanem przejściowym, gdy jedne formy organizacyjne przeminą, a inne jeszcze nie powstały.

Mamy już dosyć swarów, rozbicia. Chcemy się zjednoczyć, zespolić wokół jednego, wspólnie dla nas wszystkich jednako drogiego celu: obrony Polski. W realizacji zaś tego celu — jak to powiedział Marszałek Smigły-Rydz — “Niema wyboru, trzeba sobie powiedzieć: — musisz stanąć tu w szergu obok nas, jak brat, albo nie jesteś bratem!...“

„Lewica i prawica winny zniknąć ze słownika“.

Lwowski „Dziennik Polski“, omawiając problem organizacji politycznej społeczeństwa, który obecnie wysuwa się na czoło zagadnień, pisze:

„I mylą się ci, którzy piszą jednego tygodnia, że bydlę to na lewo, a potem, że na prawo. Terminy „prawica“ i „lewica“ winny zniknąć ze słownika politycznego, póki nie odzyskają określonego sensu: bo przedwojenny sens już nie obowiązuje, a obecny nie jest jasny“.

Czas najwyższy na konsolidację sił narodu!

Trafne uwagi pos. Ducha o roli i zadaniach Sejmu i posłów.

W ciągu swoich wywodów na czwartkowym posiedzeniu Sejmu generalny sprawozdawca budżetu, pos Duch wskazał, że współpraca Rządu i Sejmu będzie się kształtować jeszcze długi czas, dopóki w ramach nowej Konstytucji nie wytworzą się formy prawidłowego współdziałania, którego brak było przez tyle tat po odzyskaniu naszej niepodległości. Zaznaczyć należy, że sytuacja Sejmu jest bardzo trudna po przykrych doświadczeniach z okresu wybujałej demokracji parlamentarnej. Wykonywanie mandatu poselskiego nie należy dziś do łatwych obowiązków w Polsce. Autorytet Sejmu w okresie pełnej demokracji parlamentarnej został mocno poderwany i trzeba będzie wiele pracy ze strony obecnego i przyszłych Sejmów, aby zaufanie do nich przywrócić. Od przewrotu majowego jesteśmy świadkami upadku sejmowładztwa i zdecydowanej przewagi rządu nad władzą ustawodawczą. Było to rzeczą zrozumiałą i pożyteczną w okresie nowoformującego się ustroju politycznego.

Kto przysłuchuje się debatom zarówno na plenum Sejmu, jak i w komisjach, może zauważyć, że opinie reprezentowane dawniej przez stronnictwa opozycyjne, obecnie wypowiedziane są przez posłów, którzy nie mają nic wspólnego z przynależnością do stronnictw opozycyjnych. Dowodzi to, iż Sejm jest odzwierciedleniem opinii prądów istniejących w społeczeństwie. Poziom obrad jest znacznie wyższy, a poseł wypowiada poglądy i głosuje według swego sumienia. Każdy jest przystępny dla rozumnych argumentów, gdy dawniej poglądy były narzucane posłom z góry. Sejm obecny ożywiony jest jak najlepszą chęcią współpracy z Rządem. Pod względem politycznym posłowie, poza klubem ukraińskim i żydowskim, należą do tego samego obozu. Można mieć krytyczny pogląd na ten obóz, można zarzucić mu, że napłynęły do niego elementy koniunkturalne i że czynnik urzędniczy sekretariatu zaciążył na czynniku obywatelskim, nie można jednak zaprzeczyć, że obóz ten odegrał dodatnią rolę w naszym życiu publicznym. Nauczył on obywateli, że interes państwa i wszelki interes publiczny musi być stawiany wyżej niż interes prywatny, wyrobił w obywatelu nastawienie do państwa, jako najwyższego dobra. Zwiększył także autorytet władz. Ten dodatni wpływ odbił się także na stronnictwach opozycyjnych, które to nastawienie przyjęto od bloku. Dziś, gdy nie ma BBWR pozostało jednak pewne nastawienie myśli. Czas najwyższy na pewną konsolidacje sił wewnętrznych narodu. Należy zakończyć zbyt długi okres przejściowy, gdyż dalsze jego trwanie groziłoby osłabieniem związku między obywatelami a państwem z tej przyczyny iż znaczna ilość obywateli nie należących do obozu prorządowego stoi poza możliwością wpływania na sprawy państwowe i nie ponosi za nie odpowiedzialności. W tym dziele konsolidacji Sejm mógłby odegrać rolę dodatnią i wybitną.

Przygotowanie ludności do obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej.

Wczoraj weszło w życie ogłoszone w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Rady Ministrów o przygotowaniu w czasie pokoju obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej Państwa.

Ogólne wytyczne planu tej obrony przygotowuje oraz czuwa nad ich wykonaniem inspektor Orony Powietrznej Państwa, w ramach zaś opracowanych przez Inspektora przygotowują je, każdy w swoim zakresie ministrowie: spraw wojskowych, spraw wewnętrznych, komunikacji, poczt i telegrafów, przemysłu i handlu, opieki społecznej, wyznań religijnych i ośw. publicznego rolnictwa oraz skarbu.

Na podstawie rozporządzenia, cała ludność ma być wyposażona w sprzęt i środki potrzebne do jej zabezpieczenia przed napadami z powietrza. Zaopatrzenie się w ten sprzęt należy do obowiązków ludności.

Z inspektorem Obrony Powietrznej Państwa oraz zainteresowanymi ministrami współpracować będą nad przygotowaniem i uświadomieniem ludności Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, Polski Czerwony Krzyż, Związek Straży Pożarnych oraz organizacje do tego powołane.

Ojciec św. wstał.

Pomyślna próba chodzenia.

WATYKAN. Ojciec św. opuścił łóżko i dokonał próby chodzenia po pokoju.

Próba ta oczekiwana była z wielkim niepokojem, gdyż miała wykazać, w jakim stopniu w stanie zdrowia Papieża nastąpiła poprawa.

Prof. Milani, jego asystenci, dwu sekretarzy papieskich obecni byli przy tej próbie, której prof. Milani nie chciał przedłużać, aby nie wyczerpywać sił Ojca św. Wyniki próby uznane zostały za całkowicie zadowalające.

Papież nie odczuwał żadnych bólów.

Ojciec św. zamierza w tych dniach ponowić tę próbę.

Otoczenie jego spodziewa się, że Papież będzie mógł stopniowo przyzwyczaić się do chodzenia.

Wstrząsy podziemne na Śląsku zagrażają domom

Powtarzające się raz po raz silne wstrząsy natury tektonicznej powodują poważne uszkodzenia i pęknięcia murów domów.

Po ostatnim silnym wstrząsie, jaki w ub. sobotę nawiedził Nową Wieś, Bykowinę i okoliczne miejscowości w pow. świętochłowickim, zauważono nowe poważne uszkodzenia.

W kiku domach powstały wielkie szczeliny, a w gmachu szkolnym w Bykowinie uszkodzeniu się dwumetrowy komin, którego cegły zniszczyły częściowo pokrycie dachu.

W kilku domach prywatnych i w baraku dla bezdomnych rozsypały się piece.

Zaniepokojeni niezwykle silnym wstrząsem mieszkańcy wymienionych miejscowości wybiegli ze snu, w obawie o swe życie wybiegli na ulicę.

Wzrost wywozu i salda dodatniego w Polskim bilansie handlowym

Bilans handlu zagranicznego Polski według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w styczniu r. b. zamknięty został saldem dodatnim w sumie 7 milionów 651 tysięcy zł. Przywóz w styczniu r. b. wyniósł 284,545 ton towarów, wartości 98.326 tys. zł.

W porównaniu do grudnia roku ubiegłego zwiększył się wywóz o 1.962 tys. złotych, przywóz, zaś zmniejszył się o 355 tys. zł.

Pamiątki z Polski dla księżny Juljany.

Jak nam donoszą, otrzymał krakowski Oddział znanych międzynarodowych spedytorów, firmy C. Hartwig Spółka Akcyjna, polecenie od królewskiej pary holenderskiej przetransportowania z Krynicy do Holandii 11-stu skrzyń z pamiątkami z Polski.

Skrzynie te odeszły wczoraj z Krakowa do Hagi.

Czytajcie „Głos Lubawski“

Uroczysta akademia w Warszawie

w 15-tą rocznicę koronacji Ojca św.

WARSZAWA. 15-tą rocznicę koronacji Ojca św. Piusa XI uczciła stolica uroczystą akademią, która zgromadziła w sali Domu Katolickiego liczne rzesze publiczności.

Pana Prezydenta R.P. reprezentował minister oświaty prof. Swiętosławski. Pierwsze rzędy krzeseł zajęli przedstawiciele władz rządowych, armii, samorządu, dalej organizacyj i stowarzyszeń. Loże pierwszego piętra wypełniło duchowieństwo stołeczne z J.E. ks. arcybiskupem Gallem na czele oraz liczni członkowie korpusu dyplomatycznego. Z ramienia nuncjatury przybył charge d'affaires ks. prał. Pacini.

Nad podwyższeniem, na tle czarnej kotary rozpięto na tle barw papieskich biało-żółtych i flag narodowych dużych rozmiarów herb obecnego Papieża, skrzyżowane klucze i tjarę. Po obu stronach godła papieskiego stanęły poczty sztandarowe sodalicyj akademickich i związków młodzieżowych.

Uroczystość zagaił prezes archidiecezjalnego instytutu Akcji Katolickiej, p. Ludwik Domański, wyrażając radość z powodu powrotu do zdrowia Jego Swiętobliwości, którego niedawna choroba napełniła niepokojem cały świat katolicki.

Na bogatą część koncertową złożyły się występy znanego artysty dramatycznego Eugeniusza Solarskiego, który wygłosił wiersz Sowieńskiego „Ojcze nasz", orkiestry K. P. W oraz chóru „Harfa", pod dyrekcją p. Lachmana.

Referat zasadniczy wygłosił dr. Ignacy Kozielewski, który nakreślił najpierw historyczną rolę Piusa XI, jako wodza chrześcijaństwa. Następnie stwierdziwszy, że przeciw światu chrześcijańskiemu wystąpił dziś, jak nigdy, świat bezbożności i zbrodni, przeszedł do analizy bolszewizmu i jego programu.

Bolszewizm wysunął jako program bestializację człowieka, zamiast Boga, postawił mu maszynę, na której obraz i podobieństwo ma być człowiek przetworzony. Człowiek wychowany w tej ideologji ma umysł szpiega, duszę kata, moralność katorżnika.

Prelegent wskazał, że jedyną ostoją przeciw tej ideologji jest Kościół. Aby człowieczeństwo mogło znów na świecie zatriumfować, trzeba ze strony katolików większej aktywności. Narzędziem jej jest Akcja Katolicka, do której Polacy są szczególniej duchowo przysposobieni, gdyż sam Ojciec św. mówił:

„Kocham Polaków dla ich prostoty ducha, a niema wiary bez prostoty ducha".

Na zakończenie akademii zabrał głos ks. prałat Pacini, dziękując — po polsku — w serdecznych słowach za wyrazy uczuć synowskich jakie złożyli mieszkańcy stolicy Ojcu świętemu, poczem udzielił zebranym błogosławieństwa w imieniu papieża.

700 ludzi spłonęło żywcem w teatrze.

LONDYN. Reuter donosi z Antung w Mandżukuo, że podczas pożaru w miejscowym teatrze, zginęło zgórą 700 osób.

Z pod gruzów wydobyto już 650 trupów, zaś 28 osób ciężko poparzonych przewieziono do szpitala.

Pożar rozprzestrzeniał się z szaloną szybkością i strawił 30 okolicznych budynków.

Szczegóły potwornej katastrofy przedstawiają się następująco:

W chińskim teatrze, w którym z racji chińskiego Nowego Roku zebrało się ponad 1500 osób, wybuchł pożar, którego ofiarą padło około 700 osób, przeważnie kobiet i dzieci.

Wskutek nieostrożnego obchodzenia się ze świecą za kulisami, zajęły się dekoracje sceniczne, a wkrótce potem drewniane galerie i fotele.

Powstała panika, wśród której rozgrywały się dantejskie sceny.

Niedostateczna ilość wyjść sprawiła, że zostały one niebawem zatarasowane i w nieopisanym ścisku dziesiątki osób zostało stratowanych lub zduszonych.

Zanim połowa widzów zdołała wyjść z gmachu, zawalił się dach, grzebiąc mnóstwo ofiar. Dotychczas stwierdzono 700 zabitych, a 200 zaginionych.

Wojsko i policja obstawiły szczątki teatru, przy których gromadzą się rodziny nieszczęśliwych ofiar.

Strajki

w Państwie Frontu Ludowego.

Rząd francuski Leona Bluma opiera się również na dość silnej partii komunistycznej. Jego program społeczny, gospodarczy i polityczny jest ściśle uzgadniany z towarzyszem Thorezem, wodzem komunizmu we Francji.

Zdawałoby się więc, że pomiędzy masami robotniczymi i Rządem powinna istnieć harmonia.

Tymczasem życie gospodarcze Francji przedstawia obraz opłakany. Ciągle trwające strajki uniemożliwiają spełnianie planów produkcji, narażają na koszty, uniemożliwiają eksport, pogłębiają bezrobocie i nędzę.

Kto jest patronem tej aspołecznej akcji, kto organizuje strajki? Odpowiedź daje „La Correspondence Internationale" organ prosowieocki. „Ruch (strajkowy) został rozpoczęty przez tych robotników metalurgicznych, którzy są duszą naszej (komunistycznej) partii".

Dalej, to samo pismo w dniu 3. VII. pisało: celem komunistów jest rzucenie mas do walki o dyktaturę proletariatu.

Oto cel prawdziwy przejściowej formy, jaką dla Sowietów są Fronty Ludowe.

A co o strajkach mówi ustawodawstwo sowieckie. Kraju, który jest rządzony przez proletariat (!?) i jest własnością proletariatu? „Strajki w przedsiębiorstwach sowieckich będą uważane za akt antyrewolucyjny" deklaracja Rady Centralnej Syndykatów: „Strajk w przedsiębiorstwie sowieckim jest zbrodnią stanu" — komunikat w Izwiestiach. Robotnik głosu tam nie ma.

Mowa wojewody Grażyńskiego „wystąpieniem rewizjonistycznym"

Prasa niemiecka podała onegdaj wiadomość o mającej nastąpić interwencji ambasadora Rzeszy w Warszawie von Moltke'go w M.S.Z. w związku z mową, jaką wygłosił wojew. Grażyński na pogrzebie śp. wicewojewody Zgrzebnioka.

W mowie tej powiedział wojew. Grażyński m. in.: „Pochodzisz z Dziergowic a grzebiemy Cię, niestety, w Rybniku. Grób Twój tutaj będzie nie tylko znakiem odniesionego zwycięstwa, ale i symbolem nieziszczonych jeszcze naszych nadziei i marzeń".

Ten ustęp przemówienia woj. Grażyńskiego prasa niemiecka zakwalifikowała jako wystąpienie rewizjonistyczne.

Wczoraj podsekretarz stanu M.S.Z. Jan Szembek przyjął ambasadora Rzeszy von Moltke Wizytę tę łączą z wiadomościami o mającej nastąpić interwencji ambasadora Rzeszy w sprawie przemówienia wojewody Grażyńskiego.

Fantastyczne wiadomości

Prasa paryska o polowaniu w Białowieży i... wcieleniu W. M. Gdańska do Rzeszy

Energiczne zdementowanie bzdurnych plotek

PARYZ. W związku z zapowiedzianą wizytą premiera Goeringa i prez. Senatu gdańskiego Greisera w Polsce niektóre pisma francuskie jak np. „Paris — Midi", „Paris — Soir", „Intransigeant", „Echo de Paris" i „L' Oeuvre" jak również agencja Havasa, podały szereg fantastycznych wiadomości, wiążących te wizyty ze sprawą Gdańska. Pisma te doniosły mianowicie, że jakoby w bliskim czasie nastąpić miało „wcielenie W M. Gdańska do Rzeszy". W czasie polowania w Białowieży, premier Goering miałby odbyć na ten temat rozmowy z kompetentnymi czynnikami polskimi.

Powyższe doniesienia prasy paryskiej spotkały się z bardzo ostrą reakcją prasy niemieckiej, która zaprzeczyła kategorycznie tym fantastycznym pogłoskom.

Agencja Havasa, która podała powyższą wiadomość, zaprzeczyła jej w dniu dzisiejszym.

Również poważny dziennik polityczny „Le Temps" zamieszcza zaprzeczenie tych pogłosek, oświadczając w dzisiejszym komentarzu, iż nawet nie zamieszczał tych informacyj, uważając je za nieprawdopodobne.

W związku z fantastycznymi wiadomościami szerzonymi przez niektóre dzienniki francuskie, Senat Wolnego Miasta ogłosił dziś komunikat prasowy, który bezwzględnie potępia kampanię prasową części prasy paryskiej, określając ją, jako propagandę podżegawczą.

Trupy mężczyzn, kobiet i dzieci

znaczą drogę wiodącą do Malagi

PARYZ. Dzienniki portugalskie zamieszczają reportaże z Malagi. Jeden z dziennikarzy pisze, że ulice patrolowane są przez powstańców.

W porcie widać okręty, na masztach których powiewają dwukolorowe sztandary powstańcze.

"La Galeta" najładniejsza i najarystokratyczniejsza arteria Malagi nie istnieje. Nie zachowała się tu ani jedna willa, ani jeden pałacyk. Ulica Larios, jedna z najładniejszych ulic jest także zniszczona. Wszędzie gruzy i zgliszcza w niektórych miejscach jeszcze dymiące.

Kościół katedralny sprofanowany i zniszczony. Pozostały tylko mury. Wszystko co było w zewnątrz zostało zniszczone. sprofanowane lub o ile cenniejsze, wywieziono zagranicę. Dzieła Pedro de Mena i Alonso Cano zniknęły. Ze skarbu kościelnego nic nie pozostało.

Gen. Queipo de Liano w przemówieniu radiowym oświadczył:

Przybywam z Malagi pod wrażeniem które na długo pozostonie w mej pamięci. Drogi prowincji Malaga pokryte są trupamy mężczyzn, kobiet i dzieci w stanie rozkładu.

Kary za szpiegostwo

Minister sprawiedliwości wydał dekret ustalający wysokość kar za szpiegostwo na rzecz wrogów republiki i państw obcych. Dekret przewiduje kare od 12 lat zamknięcia w obozie koncentracyjnym aż do kary śmierci.

Bunt w Madrycie

Na froncie madryckim po stronie powstańców słyszano w sobotę i niedzielę rano strzelaninę z centrum miasta.

Z tego wnioskują, iż wśród oddziałów rządowych wybuchły zaburzenia.

Rozkład moralny i gospodarczy w Z.S.R.R

stwierdza prasa sowiecka.

MOSKWA. Po ostatnim procesie moskiewskim, prasa sowiecka wyciąga na światło dzienne coraz więcej faktów, świadczących o dezorganizacji życia gospodarczego i demoralizacji w szeregach partji, zwalając w znacznej mierze winę za to wszystko na wrogą działalność trockistów.

„Prawda" w artykule wstępnym, poświęconym wewnętrznej demoralizacji partyjnej pisze, że organizacje partyjne zarażone są zgnilizną moralną i oderwane od mas. Zamiast wyborów do zarządów organizacji praktykowana jest kooptacja, która sprowadza do zera wybory.

„Roboczyj" organ prasowy centralnego komitetu partyjnego skarży się w artykule wstępnym, iż w szeregu przedsiębiorstw i organizacyj partyjnych usadowili się wrogowie narodu. Np. naczelnik kolei włodzimierskiej okazał się trockistą i organizatorem katastrof kolejowych w Witebsku, Bobrujsku, Mohylowie, Słucku i Rychowie.

Organy partyjne nie dają żadnych sprawozdań swoim organizacjom partyjnym. Robotnicy, którzy wystąpili z krytyką, są przesładowani i zwalniani z pracy. Nie rzadkie są też wypadki oszukiwania robotników przy wypłacie im zarobków. Dziennik skarży się, na styczniowy plan wywozu budulca, wykonanie w lutym jest jeszcze gorsze, bo wynosi zaledwie 15.5 proc. Przyczyną tego stanu rzeczy jest złe kierownictwo i nienależyte wykorzystywanie maszyn, które większą część czasu znajdują się w remoncie. Np. traktory w remoncie przebywają 57 proc. swego czasu roboczego. Z 20 ciężarówek bazy samochodowej w Rzeczycy 10 stale znajduje się w remoncie.

„Zaria Wostoka", skarży się w artykule wstępnym na handel sowiecki. Dziennik pisze, że spekulanci rozkradają własność państwową. W jednej tylko tyfliskiej organizacji handlującej artykułami spożywczemi rozkradziono w roku ubiegłym towarów na 3 miliony rubli. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

„Mołot" organ azowsko-czarnomorskiego komitetu krajowego pisze, że kopalnia węgla „Za Indrustrjalizacju" podała fałszywe dane statystyczne, aby ukryć niewykonanie planu. Górnicy, którzy występowali z krytyką zarządu, zostali usunięci lub przeniesieni do innych kopalń. Oszukiwanie robotników przy wypłacie jest oburzające i ma charakter masowy. Bicie robotników przez majstrów i inżynierów nie jest rzadkością. W rezultacie takiego traktowania 900 robotników w roku 1936 porzuciło pracę, w tem wielu robotników wykwalifikowanych.

„Siewierowkaskij Bolszewik" donosi, że sekretarz komitetu partyjnego w rejonie kizlarskim Sorokin zmusił zarządzającego rejonowego wydziału rolnego do sfałszowania raportu o siewie jesiennym. Wykazano mianowicie, że 10 tys. ha zostało obsianych, podczas gdy faktycznie obszar ten nie był wcale uprawiany. W rejonie tym pracuje 320 komunistów, a żaden z nich nie zwrócił uwagi na tego rodzaju machinacje. Poza tem w rejonie dokonywano defraudacyj pieniędzy społecznych przy udziale dyrektorów sowchozów, oddziału banku i innych organizacyj.

Spęd bekonów w Nowymmieście

odbędzie się w poniedziałek dnia 22. bm. o godz. 7.00 rano jak następuje: Nowemiasto, Tylice, Nowydwór, Bratian, Mikołajki, Kurzętnik, Niem Brzozie, Mroczno, Radomno, Lekarty, Kamionka Wielkie i Małe Bałówki, Wawrowice, Zajączkowo, Jamielnik, Gwiździny, Gryźliny, Marzęcice, Sampława i Rakowice.

Zapotrzebowanie na spędzie 120 sztuk bekonów.

UWAGA: Następny spęd w Nowymmieście odbędzie się w dniu 2 marca, we wtorek. Zapotrzebowanie 150 sztuk bekonów.

Spęd bekonów w Lubawie

odbędzie się we wtorek dnia 23 bm. jak następuje: Godz. 6.30 Lubawa, Targowisko, Tuszewo, Byszwałd, godz. 7.00 Zielkowo, Lubstynek, Zwiniarz, Prątnica, godz. 7,30 Swiniarc, Omule, Rakowice, Sampława, godz. 8,00 Złotowo, Grodziczno, Wałdyki, Czerlin, godz. 8,30 Kazanice, Grabowo, Gierłoż-Polska, Zajączkowo, godz. 9,00 Rożental.

Zapotrzebowanie na spędzie 150 sztuk bekonów.

Zwracam uwagę na zgłaszanie bekonów do biura Instruktoriatu Hodowlanego.

Grochowski, instr. hodowli.

Kronika.

Nowemiasto, dnia 17 lutego 1937 r

Sroda Konstancji panny.
Czwartek Symeona biskupa
Piątek Konrada pustelnika.
Słońca: wschód o godz. 6.3o zachód o godz. 16.47

Pobór Nadzwyczajnej daniny majątkowej w I grupie kontyngentowej.

W myśl rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 16. 1. 1937 r. (Dz. Ust. Nr. 6 poz. 58) kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej, obliczone na 1937 rok, płatne są w następujących terminach:

a) w terminie do dnia 3o kwietnia 1937 r. włącznie od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1937 r. państwowy podatek gruntowy ponad 25 zł do 6o zł rocznie bez degresji — zaliczka w wysokości $12^1/_2$% podatku gruntowego bez degresji, zaś od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1937 r. państwowy podatek gruntowy ponad 6o zł rocznie bez progresji — zaliczka w wysokości $24^1/_2$% państwowego podatku gruntowego bez progresji, oraz

b) w terminie do dnia 3o listopada 1937 r. włącznie tak od jednych jak i od drugich płatników — różnica między ostateczną kwotą daniny, obliczoną na 1937 r., a uiszczoną przedtem zaliczką.

Z miasta i powiatu.

ZESTAWIENIE rodzajów i wartości świadczeń w naturze.

(Dokończenie).

Rodzaj świadczenia	Ilość kg wzgl. ctr	Wartość ustalona w r. 1935	Wartość ustalona na r. 1937
V. Opał, światło i inne.			
Drzewo w szczapach	1 m^3	10,—	10,—
„ w wałkach	1 m^3	9,—	9,—
Węgiel kamienny	100 kg	4,40	4,20
Brykiety		4,80	4,40
Mydło zwykłe		130,—	127,—
Soda		25,—	21,—
Torf	1 klafta	10,—	10,—
Nafta	1 litr	0,42	0,42
Gaz			
Elektryczność	1 klw.		
VI. Różne naturalia.			
Krowa wolna	rocznie	160	160
Rola bez obróbki	1 ha	70	70
„ z obróbką	1 ha	140	140
1 pok. mieszk. z kuchnią w mieście	rocznie	180	180
2 „ „ „	„	240	140
3 „ „ „	„	450	450
4 „ „ „	„	620	620
5 „ „ „	„	820	820
6 „ „ „	„	1.000	1.000
na wsi			
1 „ „ „	„	100	100
2 „ „ „	„	180	180
3 „ „ „	„	260	260
4 „ „ „	„	370	370
1 pokój umeblowany w mieście		360	360
1 „ nieumeblowany na wsi		200	200
1 „ umeblowany na wsi		240	240
1 „ nieumeblowany na wsi		120	120
Całk. utrz. 1 osoby z mieszk. w mieście		960	960
„ „ 1 „ „ na wsi		750	750
„ „ 1 „ bez mieszk. w mieście		750	750
„ „ 1 „ „ na wsi		500	500
Obiad dla artystów i muzyków	1 obiad	1	1
„ „ czeladzi i innych	1 „	0,80	0,80
Kolacja dla artystów i muzyków	1 kol.	0,90	0,90
„ „ czeladzi i innych	1 kol.	0,60	0,60
Oświetlenie i opał 1 pokoju rocznie		110,—	100,—
„ „ 2 pokoi		170,—	170,—
„ „ 3 „	„	280,—	280.—
„ „ 4 „	„	360,—	360,—
Utrzymanie oficera na statku	„	1.2oo,—	1.2oo,—
„ marynarza	„	9oo,—	9oo,—
Całodzienne utrzymanie dla czeladników wraz z mieszkaniem, opałem i światłem.			

Nowemiasto, dnia 1o lutego 1937 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego (—) Szczepański.

Komunikat.

Urząd Skarbowy w Nowymmieście podaje do wiadomości, że Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, w myśl którego termin składania zeznań do wymiaru podatku dochodowego dla osób fizycznych i spadków wakujących prowadzących księgi handlowe, lub gospodarcze został przesunięty z 1 marca na dzień 1 kwietnia r. b. Termin płatności przedpłaty na podatek dochodowy dla tych płatników został automatycznie przesunięty również na 1 kwietnia r. b.

Równocześnie podkreśla się, że dla pozostałych płatników w podatku dochodowym, jak i dla płatników podatku przemysłowego termin do składania zeznań, wyznaczony jest do 1 marca, a dla osób prawnych do 1-go maja r.b.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
(—) W. Kurzątkowski,
Kierownik działu wymiarowego.

Ojcowie miasta przy stole obrad.

Nowemiasto. W dniu 12 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, poświęcone w głównej mierze uchwaleniu budżetu na rok gospodarczy 1937/38. Przy komplecie zarówno radnych jak i członków Zarządu M. posiedzenie zagaił przewodniczący p. Burmistrz Wachowiak, po czym przystąpiono do rozpatrywania budżetu, który referował p. wiceburmistrz Bol. Jentkiewicz. Po poczynieniu drobnej poprawki Rada M. uchwaliła preliminarz gospod. na rok gospod. 1937/38 w administracji głównej tak w dochodach jak i rozchodach na sumę 127.8oo zł.

Rada M. na wniosek Zarządu M. uchwaliła udzielić Kat. Gminie Kościelnej przewłaszczenia na pasmo ziemi z b. gruntu miejskiego (przy Sądzie Grodzkim).

Rada M. przyjęła do wiadomości dekret Wydz. Pow. zatwierdzający uchwałę R.M. w przedmiocie poboru dodatku komunalnego do państw. podatku od sprzedaży trunków i napojów alkoholowych.

W wolnych wnioskach radny p. Bol. Ludwicki porusza sprawę dochodu z wagi na dworcu, sprawę spędu bekonów i pokątnego uboju.

Na zapytanie radnej p. Wiśniewskiej dotyczące ukończenia dobudowy szkoły powszechnej, wyczerpująco odpowiedział p. burmistrz. Sale zostaną oddane do użytku szkoły w końcu marca lub początku kwietnia.

Przedłożony w czasie obrad wniosek radnego p. Swiniarskiego w sprawie bezrobocia Rada po przeprowadzeniu głosowania postanowiła rozpatrzeć na przyszłym posiedzeniu.

Na tym zebranie zakończono.

Odroczenie terminu Walnego Zebrania P. C. K.

Nowemiasto. Niniejszym komunikujemy, że termin walnego zebrania towarzystwa Czerwonego Krzyża oddział Nowemiasto przesunięty został z dnia 18. II. 37 r. na **dzień 20. II. 1937 r. t. j. na sobotę o godz. 19.30.**

Za Zarząd:
(—) Dr. Werner, Prezes (—) Insp. Fr. Barański, Sekret.

Akademia Ligi Morskiej i Kolonialnej.

Lubawa Dnia 10. 2. 1937 r. odbyła się akademia zorganizowana przez Komitet, celem uczczenia 17-lecia przyłączenia morza do Polski, oraz uczczenia pamięci śp. Orlicz-Dreszera zasłużonego działacza na terenie L. M. K.

Akademię zagaił p. Notariusz Jarzęcki, witając zebranych oraz przedstawił krótko cel tejże.

Dalszą częścią akademi były śpiewy i deklamacje wykonane przez dzieci obu szkół powszechnych.

Osią całej uroczystości było przemówienie naucz. p. Standary, który przedstawił kolejno: a) sprawę Polaków z Zagranicy, b) zasługi śp. Orlicz-Dreszera w L.M.K. c) zaślubiny Polski z morzem.

Na zakończenie odśpiewano pieśń „Po Polskim morzu płynie". Całość wypadła bardzo okazale.

Z sali sądowej.

Lubawa. Onegdaj odbyły się przed tut. Sądem Grodzkim rozprawy karne, na których zapadły następujące wyroki: Kościński Alojzy ze Szczepankowa za kradzież zboża w 2 wypadkach na szkodę właściciela majątku p. Orloviusa ze Szczepankowa, skazany po 8 miesięcy więzienia, na łączną karę 1 rok więzienia.

W powyższej sprawie, Malinowski Bronisław ze Szczepankowa za odbieranie skradzionego żyta, skazany na 8 miesięcy więzienia i 50 zł grzywny.

Cieśniewski Feliks z Ostaszewa za zmuszanie rolnika Gaciocha do wypłacenia pretensji w kwocie 5 zł skazany na 3 tygodnie aresztu w zawieszeniu na 2 lata.

Czajkowski Maksymilian z Jeglii za kradzież roweru, skazany na 7 miesięcy więzienia bez zawieszenia.

70 funtów jęczmienia — 12 miesięcy więzienia.

Lubawa. Swego czasu Mroczyński Bernard i Gotthard Jan obydwaj z Raczka wybrali się po jęczmień do cudzego śpichrza. Było to w czasie, kiedy na polach śnieg leżał. Chcąc przystosować odzienie swoje do terenu, na którym „działali" włożyli tym razem koszule i kalesony na ubrania, zamiast — jak zwykle — pod ubrania. I tak, w bieli, skradli około 70 funtów jęczmienia. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie Sąd i rozprawy karne. W ubiegły czwartek obaj wymienieni zostali skazani za powyższą kradzież — każdy po 12 miesięcy więzienia.

Nieomal groźny pożar.

Lubawa. Dnia 11 bm. powstał pożar w warsztacie mistrza ślusarskiego Rytlewskiego Bronisława w Lubawie przy ulicy Kupnera. Natychmiast zaalarmowana straż pożarna zdołała pożar zlokalizować. Powstała szkoda wynosi około 30 zł. Jak ustaliło dochodzenie, przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie ruchomej kuźni polowej, z której uchodzące iskry zapaliły drzewo u pułapu.

Pożar stogu.

Lubawa. Tego samego dnia wieczorem spłonął stóg koniczyny stojący na polu rolnika Adama Truszkowskiego z Lubawy. Stóg nie był ubezpieczony to też rolnik poniósł stratę na około 200 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

Kradzież kur.

Wardęgowo. Na szkodę kowala Urbana Aleksego zamieszkałego w Wardęgowie skradziono 2o kur wartości około 45 zł. Dochodzenia w toku.

Kradzież zboża.

Rakowice. W nocy 12 bm. nieznani sprawcy skradli z niezamkniętej stodoły rolnika Jana Kiwiora w Rakowicach 2 ctr. jęczmienia, 2 ctr. żyta, 1 ctr. peluszki, ogólnej wartości około 6o zł. Za sprawcami wdrożono energiczne śledztwo.

Strzał do mieszkania.

Sugajno. W nocy 12 lutego rb. oddano z pewnej odległości strzał do mieszkania rolnika, p. Piepera w Sugajnie. Oddany strzał nie spowodował na szczęście żadnych szkodliwych następstw. Następnie tej samej nocy wybito mu szyby w oknach od podwórza. Dochodzenia policyjne niewątpliwie wyjawią przyczynę tego najścia.

Pożar zagrody.

Mikołajki. Dnia 12 bm. wieczorem powstał pożar w zabudowaniu rolnika Tadeusza Wróblewskiego w Mikołajkach. Spaliła się stajnia wartości około 3.000 zł. Pożar spowodowała służąca rolnika, która przy doju krów upuściła płonącą lampę naftową w słomę.

Plan legalizacji narzędzi mierniczych w powiecie lubawskim.

Siedziba Objazd. Urzędu Miar i lokal urzędow.	Przydzielone gminy i gromady	Czas urzędow. od	do
Łąkorz lokal Rotha	**Gmina Łąkorz:** Łąkorz grom.-wieś, i Nadl. Gaj wieś, Łąkorek-dwór, Lipinki-grom. wieś, Wardęgowo-dwór, Mierzyn-grom. wieś, Osetno-grom. wieś, Ostrowite-gromada i ob. dworski, Rywałdzik gr-wieś, Sędzice gr.-dwór, Babalice-dw., Sumingr.-w.	9. IV.	17. IV.
Krotoszyny: lokal Szałkowskiego	**Gmina Krotoszyny:** Krotoszyny-gromada-wieś Bielice-grom.-dwór, Czterywłóki, Krotoszyny obsz. dw., Czachówki grom.dw., Buczek dw., Fitowo grom. wieś, Szwarcenowo gr.wieś Wielka Wólka dwór, Wonna grom.-wieś i dwór	20. IV.	26. IV.
Gryźliny: lokal Raszkowskiej	**Gmina Gryźliny:** Gryźliny-grom.-wieś, Bagno-grom-dwór, Chrośle grom.-wieś, Jamielnik-gr., Studa-dwór, Lekarty-gr.-wieś, Nowydwór-gr.-wieś, Radomno-gr.-wieś i dwór, Skarlin-grom.-wieś.	28. IV.	4. V.
Marzęcice lokal Ulatowskiego	**Gmina Marzęcice:** Marzęcice-grom.-wieś, Kamionka-grom.-wieś, Małe Bałówki-gr.-wieś, Mikołajki-gr.-wieś, Otręba-grom.-wieś, Tereszewo-gromada wieś, Mścin-nadl., Tomaszewo-grom.-wieś, Borek wieś, W. Bałówki-gr.-wieś. W. Osówka-wieś, Wawrowice-gr.-wieś	7. V.	10. V.
Nowemiasto Duszyńskiej, ul. Kazimierza, warszt. ślusarski	**Nowemiasto-miasto** **Gmina Nowemiasto:** Bratian-gr.-wieś, Kaczek wieś, Gwiździny-gromada wieś i dwór, Nawra grom. wieś, Tylice-grom.-wieś, Tyliczki-wieś, W. Pacółtowo-grom.-wieś.	12. V.	14. V.
	Gmina Kurzętnik: Kurzętnik-grom.-wieś, Taborowizna-dwór, Lipówiec gr.-wieś, Bratuszewo grom. wieś, Krzemieniewo gr.w., Nielbark-gr.-wieś, Niem. Brzozie-grom.-wieś.	19. V.	1. VI.
Lubawa lokal Spichrz Miejski ul. Grunwaldzka	**Lubawa-miasto** **Gmina Lubawa:** Byszwałd-gr.-w., Raczek-wieś, Fijewo-gr.-w., Losy grom.-wieś, Ludwichowo gr.-w., Łążek-w., Mortęgi gr.-wieś i dwór, Rakowice gr.-w., Osówiec-w, Sampława-gr.-wieś, Rodzone ob dw., Targowisko-grom-wieś, Tuszewo-gr.-wieś	3. VI.	18. VI.
Rożental lok. Licznerskiej	**Gmina Rożental:** Rożental-gr.-wieś, Gierłoż Polska-gr.-w., Grabowo-gr.-wieś, Kazanice-gr.wieś, Pomierki-gr.-w., Wałdyki gr.-wieś, Zakurzewo-wieś, Zielkowo-grom., Gierłoż-ob.-dw.-leśn.	21. VI.	25. VI.
Prątnica lokal Lewandowskiego	**Gmina Prątnica:** Prątnica-gr.-wieś, Czerlin gr.-w., Gutowo-grom-wieś, Lubstynek-gr.-wieś, Łążyn gr.-wieś, Omule-gr.-w., Rumienica-gr.-w., Szczepankowo-gr.-wieś, Swiniarzec-gr.-w., Złotowo-grom.wieś, Lubstyn-dwór, Zwiniarz grom.-wieś	28. VI.	1. VII.
Grodziczno Nowe lokal Stiensa	**Gmina Grodziczno:** Grodziczno Nowe-gr.-wieś, Grodziczno-gr.-wieś, Kuligi-gr.-wieś, Linówiec-gr.-w. i dwór, Lorki-gr.-w., Montowo-grom.-wieś i dwór, Zajączkowo-grom.-wieś, Jakòbkowo-dwór.	9. IX.	14. IX.
Mroczno lokal Chechłowskiego	**Gmina Mroczno:** Mroczno-grom.-wieś, Boleszyn-grom.-wieś, Kowaliki grom., Mroczenko-gr.-w., Sugajenko-grom.-wieś.	16. IX.	17. IX.

Groźny pożar w Rybnie.

Rybno. W dniu 10. II. br. o godzinie około 18-tej powstał pożar w zabudowaniu rolnika Granicy Teofila. Spaliła się stodoła i chlewy wraz z płodami gospodarczymi. Od tegoż pożaru przerzucił się ogień na zagrodę Tułodzieckiego Adama, któremu spaliła się stodoła połączona z chlewem i dom mieszkalny. W dalszym ciągu z powodu silnego wiatru ogień przerzucił się na sąsiednie zagrody i tak: Witkowskiemu Władysławowi spaliła się stodoła połączona z chlewem, Wilczewskiemu Janowi również stodoła połączona z chlewem, Guzowskiemu Walentemu wszystkie budynki składające się z domu mieszkalnego stodoły połączonej z chlewem, karczmarzowi Chechłowskiemu stodoła wraz z płodami rolnymi. Pozatem w jakiś niewyraźny sposób pożar rozszerzał się również pod wiatr, tak, że uległy spaleniu budynki gospodarcze Maciejewskiemu Alojzemu, Karbowskiemu Franciszkowi dom mieszkalny, stodoła i chlew. Ogółem padło pastwą pożaru 14 gospodarczych budynków i częściowo mienie ruchome i sprzęty gospodarcze. Wszyscy pogorzelcy są ubezpieczeni w różnych ubezpieczalniach. Szkody powstałe wskutek tego pożaru są znaczne i oblicza się na około 47,000 zł.

U Granicy spowodował pożar służący Guzowski Fr. wskutek nieostróżnego obchodzenia się z płonącą latarnią. W stodole, podczas brania paszy dla inwentarza, lampa przewróciła się i spadła w słomę.

Wicher strącił marynarza w przepaść.

Tragiczny wypadek w porcie gdyńskim.

W części portowej Gdyni, w godzinach popołudniowych przechodził z miasta do portu bezrobotny marynarz 22-letni Jan Kryczko.

W chwili gdy Kryczko znajdował się na wiadukcie kolejowym silny podmuch wichru strącił go w 12-metrową przepaść na przedtorze wiodące na nabrzeże Szwedzkie.

Wypadek nastąpił w miejscu gdzie brak poręczy z powodu stromych schodów, prowadzących z wiaduktu do toru kolejowego. Spadający marynarz został dotkliwie potłuczony o krawędzie betonowych schodów.

Na miejscu wypadku zebrała się grupa przechodniów, którzy wezwali pogotowie.

Nieszczęśliwego przewieziono w stanie nieprzytomnym do szpitala SS. Miłosierdzia w Gdyni, gdzie stwierdzono złamanie podstawy czaszki oraz poważne rany.

Stan ofiary wypadku jest beznadziejny. Zachodzi podejrzenie, że Kryczko stracił równowagę przed silnym porywem wichru, tym więcej że nadużył napojów alkoholowych.

Wypadek wywołał w całym porcie ogólne poruszenie z uwagi na ojca nieszczęśliwego, który jest znanym kucharzem na statku „Śląsk".

Żebraczka pozostawiła majątek 260.000 lei.

W Zastawnie obok Czerniowiec żyła od wielu lat znana żebraczka, Selda Taubman, która mieszkała w ciemnej piwnicy i chodziła na żebry. Mówiono, że staruszka, która liczyła już 86 lat, posiada ukryty majątek, oceniany na wiele tysięcy. Jedni twierdzili, że są to tylko plotki, drudzy, że żebraczka posiada majątek większy od niejednego gospodarza. Taubmanowa, zapytywana w tej sprawie, zaprzeczyła, żaląc się na swój nędzny żywot.

Przed kilku dniami Taubmanowa nagle zachorowała. Sąsiadki starały się nieść pomoc biednej staruszce, która do ostatniej chwili nie traciła przytomności. Na ponowne pytania ciekawych, zaprzeczyła jakoby miała majątek. Na pół godziny przed śmiercią przybyli do piwnicy przewodniczący gminy wyznaniowej i komisarz policji, którzy również starali się dowiedzieć o skrytce żebraczki, jednak bezskutecznie.

Gdy żebraczka umarła, rozpoczęto szczegółowe poszukiwania, w wyniku których pod łóżkiem znaleziono owinięte w szmaty pieniądze w kwocie 130.000 lei, książeczkę bankową na 90.000 lei i biżuterję, wartości 40.000 lei. Wszystko to zabrała policja w nadziei, że obecnie po ten spadek (wynoszący w walucie polskiej około 10.000 zł.) zgłoszą się krewni żebraczki.

Ślub pod eskortą straży.

Oboje narzeczeni odsiadują karę w więzieniu.

Przed urzędnikiem stanu cywilnego w Katowicach zawarli ślub Stanisława Nocoń i Bolesław Witasek, oboje odsiadujący obecnie karę więzienia za popełnione przestępstwa.

Młoda para została doprawadzona do magistratu przez dwu funkcjonariuszy więziennych, którzy równocześnie byli świadkami ślubnymi państwa młodych.

Ślub kościelny odbył się w kaplicy więziennej.

Po raz pierwszy kroniki więzienne w Katowicach notują wypadek zawarcia ślubu przez parę, odsiadującą karę równocześnie w tym samym czasie i w tym że więzieniu.

Osobliwy jest również szczegół, iż oboje młodzi urodzili się w dniu 13-tym miesiąca.

Grzeszolska zwolna powraca do zdrowia.

Kraków. Znajdująca się w leczeniu w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, żona śp. Grzeszolskiego, która wspólnie z mężem popełniła dnia 13 bm. samobójstwo, powraca zwolna do przytomności i dzięki silnemu organizmowi i zabiegom lekarzy znikają obawy o jej życie.

Po 850 zł motocykle montowane w kraju.

W Warszawie powstaje montownia motocykli dwu marek angielskich B. S. A. i „James".

Motocykl B. S. A. będzie to droższa maszyna. Popularnym i tanim motocyklem ma być „James" kosztować ma on 850 zł., z czego wpłata gotówkowa wyniesie 350 zł. reszta zaś spłacana będzie na raty po 50 zł miesięcznie. Kierowcy motocykli „James" zostaną zwolnieni od obowiązku posiadania prawa jazdy.

Początkowo będzie się dokonywało wyłącznie montowania części importowanych. Powoli jednak wprowadzone zostaną części wyrobu krajowego.

Na razie montownia płaci pełne 100 proc. stawek celnych. O ile dotrzyma ona umowy i zacznie stopniowo „polszczyć" produkcję, otrzyma zwrot 95 proc. wpłaconego cła.

Plan parcelacyjny.

Na Pomorzu zostanie rozparcelowanych w r. 1937 — 11270 ha, a w r. 1938—14000 ha.

WARSZAWA. W „Dzienniku Ustaw" nr. 10 ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów o ustaleniu na r. 1937 imiennego spisu nieruchomości podlegających przymusowemu wykupowi.

Na mocy tego rozporządzenia, 65.425 hektarów, brakujących do wypełnienia planu parcelacyjnego na rok 1937, zostanie poddanych przymusowemu wykupowi na parcelację, zgodnie z art. 19 ustawy z roku 1925.

Z ilości tej 16.951 ha przypada na teren woj. poznańskiego i 11.270 ha na teren woj. pomorskiego.

WARSZAWA 15. 2. ogłoszono rozporządzenie Rady Ministrów o ustaleniu planu parcelacyjnego na rok 1938. Łącznie rozparcelowanych ma być 100.000 ha z czego 25.000 ha przypada na Wielkopolskę i 14.000 ha na Pomorze.

Majątek porzucony w autobusie znalazł uczciwy konduktor.

Dowód niezwykłej uczciwości złożył konduktor autobusu komunikacyjnego Polskich Linii Samochodowych p. Stanisław Kozłowski. Znalezione pod ławką kilka tysięcy złotych zwrócił pasażerce, która przybyła do Warszawy dla załatwienia formalności emigracyjnych.

Przed dwoma laty wyemigrował do Ameryki Południowej mieszkaniec Janowa Lubelskiego Berek Złotykamień. W San Paolo założył warsztat krawiecki.

Przed miesiącem Złotykamień napisał do żony, którą pozostawił w Polsce z dwojgiem dzieci, by przybyła do Brazylii.

Kobieta sprzedała za kilka tysięcy zł. domek, którego była właścicielką i wyjechała autobusem do Warszawy.

Jakież było jej przerażenie, gdy w biurze okrętowym, chcąc zapłacić za bilet okrętowy, przekonała się, iż zginęła jej torba z pieniędzmi.

Zrozpaczona kobieta zemdlała. Kiedy odzyskała przytomność, poradzono jej, by złożyła w dyrekcji Polskich Linii Samochodowych reklamację.

W dyrekcji na Złotykamienioną oczekiwały już pieniądze, które znalazł konduktor p. Kozłowski.

Szkłem z jodyną otruli się dwaj bezrobotni.

LODZ. Wczoraj znaleziono na ul. Żeromskiego dwu nieprzytomnych bezrobotnych Władysława Grochulskiego i Józefa Marende (l. 18).

Lekarz pogotowia stwierdził otrucie mieszanina jodyny i amoniaku z drobno stłuczonym szkłem i przewiózł ich do szpitala w Radogoszczu.

Gdy odzyskali na chwilę przytomność oświadczyli, że do samobójstwa popchnęła ich nędza i niemożność znalezienia pracy a ponieważ byli przyjaciółmi, postanowili razem umrzeć.

Stan desperatów jest bardzo ciężki.

Po Poznaniu Bydgoszcz najwięcej zebrała na szkoły.

Wyniki III. Tygodnia Szkoły Powszechnej.

Przed miesiącem ogłosiły radio i prasa wyniki zbiórek w czasie III Tygodnia Szkoły Powszechnej, który odbył się staraniem Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w październiku ubiegłego roku. Pisaliśmy wówczas, że w czasie tego tygodnia zebrano na budowę szkół powszechnych 600.000 zł.

Obecnie ogłosił Komitet Okręgowy T. P. B. P. S. P. sprawozdanie finansowe z wyniku akcji zbiórkowej z okazji Tygodnia Szkoły Powszechnej na terenie wójewództw zachodnich. W województwie poznańskim zebrano 60.020,70 zł, na Pomorzu 31.850,02. Ogółem zebrano w Okręgu Poznańskim, do którego należą oba województwa, kwotę 91.870,72 zł.

Na czoło akcji zbiórkowej wysunęło się miasto Poznań, które zebrało 18.833,68 złotych. Drugie miejsce zajmuje obwód bydgoski, który zebrał 8.550 zł. Za Bydgoszczą kroczą obwód morski (8.202,72 zł), toruński (6.035,87), inowrocławski (5.080,88 zł).

III Tydzień Szkoły Powszechnej dał w okręgu poznańsko-pomorskim wynik o 20.000 zł wyższy od II Tygodnia Szkoły Powszechnej. Podobne zjawisko zauważyć się daje na terenie całego państwa. Wszystkie trzy tygodnie dały na terenie Rzeczypospolitej milionowy dochód. Wynik akcji w czasie ostatniego Tygodnia przewyższa zatem wyniki ostatnich dwóch tygodni razem wziętych. Jest to bardzo wymownym dowodem, że akcja Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych zyskuje na popularności. Społeczeństwo wykazuje swoją ofiarność na rzecz budowy szkół, rozumie bowiem, że w ten sposób ciągnie Polskę wzwyż.

PROGRAM RADIOWY.

Warszawa — czwartek 18 II.

6.00—8.00 Audycja poranna 11.30 Aud. dla szkół 12.03 Trzy słynne orkiestry symfoniczne 12.50 Pogadanka 15.15 Muzyka lekka 16,oo Skrzynka ogólna 16.2o Pogadanka dla dzieci 16.35 Obrazek muzyczny 17.oo Odczyt 17.15 Płyty dla znawców 17.50 Książka i wiedza 18.oo Pogad. aktualna 18.2o Orbis mówi 18.25 Koncert reklamowy 18.45 Program na jutro 18.5o Pogadanka aktualna 19.oo Słuchowisko p.t. „Złowrogi portret 19.3o Na swojską nutę 2o.3o Pogadanka 21.oo XVII audycja z cyklu 22.oo Muzyka lekka 22.3o Koncert muzyki lekkiej.

Warszawa — piątek 19. II.

6.00—8.00 Audycja poranna 11.30 Audycja dla szkół 12,o3 Koncert 12,5o Pogadanka 15.15 Płyty 15.55 Jak spędzić święto 16.1o Pogadanka 16.15 Rozmowa z chorymi 16.3o Koncert 17.oo Feljeton 17,15 Koncert solistów 18.2o Koncert reklamowy 19.oo Opowiadanie Stefana Balickiego z Poznania 19.2o Z pieśnią po kraju 19.45 VII pogadanka z cyklu O instrumentach orkiestry symfonicznej 2o.1o „Aida" opera w 4 aktach 23.oo Muzyka lekka.

GIEŁDA ZBOŻOWA

	Poznań, 15. II.	Bydgoszcz, 15. II.
Żyto	24.00—24.60	24.00—24.35
Pszenica	27.00—28.00	27.75—28.00
Jęczmień browarowy	25.25—26.25	25.00—26.50
Owies	20.00—19.50	20.00—20.50
Łubin niebieski	12.75—13.25	11.50—12.00
Łubin żółty	15.75—16.25	12.50—13.50
Mak niebieski	64.00—68.00	61.00—64.00
Rzepak zimowy	46.00—47.00	46.00—47.00
Rzepik	—	42.00—44.00
Seradela	—	16.00—18.00
Siemię lniane	42.50—45.50	40.00—42.00
Gorczyca	30.00—32.00	27.00—29.00
Peluszka	—	20.50—21.50
Wyka latowa	—	19.50—21.00
Groch Victoria	20.00—23.50	22.00—26.00
Groch Folgera	22.00—24.00	22.00—24.00
Koniczyna czerw. sur.	80.00-100.00	80.00-100.00
Koniczyna biała	80.00-115.00	90.00-125.00

Redaktor odpowiedzialny i wydawca
Antoni Miłoszewski — Nowemiasto nad Drwęcą.

Agendy handlowe do nabycia w księgarni B. Miłoszewskiego Nowemiasto



Najlepszy górnośląski WĘGIEL opałowy i kowalski nadszedł i polecam H. EWERTOWSKI, handel żelaza, sprzętów domowych i maszyn roln.

Kupię używany aparat fotograficzny filmowy, lub na klisze. Oferty proszę składać do adm. „GŁOSU".

Na czas Wielkiego Postu Drogi Krzyżowe i Gorzkie Żale poleca Księgarnia B. Miłoszewski Nowemiasto Rynek

Kalendarze terminowe stale na składzie KSIĘGARNIA B. MIŁOSZEWSKI NOWEMIASTO N. DRW. RYNEK NR. 19. TELEFON NR. 59.

Wszelkie Formularze poleca Księgarnia B. Miłoszewski Nowemiasto - Rynek.

Sprzedam zaraz budynki (mieszkalny i gospod.) masywne i 3 morgi ogrodu LESZCZYŃSKI-Kurzętnik

BILETY WIZYTOWE wykonuje Drukarnia B. MIŁOSZEWSKI - Nowemiasto.

Książnica Kopernikańska w Toruniu